



ŚWIĘTY MIKOŁAJ



Krótką charakterystyka bohatera:



- * imię: Mikołaj
- * nazwisko: nieznane
- * przydomek: Święty
- * zawód: roznosiciel zabawek
- * pochodzenie zabawek: nieznane
- * obywatelstwo: nieznane - niby z Laponii, ale czy ktokolwiek widział jego paszport?
- * znaki szczególne: gruby, w czerwonym wdzianku. Lata zaprzęgiem reniferów - to jest coś!
- * znani współnicy: elfy
- * znane sposoby działania w terenie: wchodzi przez komin i "zostawia towar" w skarpetkach
- * wszystkie dzieci go uwielbiają
- * okres wzmożonej działalności: od 4 aż do 24 grudnia

Troszeczkę historii:

Dawno, dawno temu, daleko stąd żył duchowny, który pragnął nade wszystko, by ludzie byli szczęśliwi.

Przez całe życie pomagał biednym, a czynił to w sposób tak dyskretny, że nikt z obdarowanych nie domyślał się nawet, skąd pochodzą rzeczy znajduwane pod drzwiami lub wpadające przez okno.

I choć w zamian dobroczyńca nie oczekiwał nawet dobrego słowa, wieść o jego szlachetnych uczynkach rozeszła się po świecie lotem błyskawicy.

Wkrótce duchowny został biskupem, a gdy dopełniły się jego dni na ziemskim padole - świętym.

Jako święty - Mikołaj stał się patronem wielu profesji, bo tak szczodrego opiekuna chcieli mieć wszyscy.

Oczywiście wiadomo, że podarki najbardziej kochają dzieci, dlatego św. Mikołaj jest przede wszystkim ich patronem i świętym najbardziej przez nie ukochanym





Święty Mikołaj istniał naprawdę...

W dzieciństwie, zamiast bawić się z kolegami, Mikołaj wolał chodzić na nabożeństwa, a wolny czas spędzał na czytaniu Pisma Świętego. Jako młodzieniec żeglował, polował, lubił wino i zabawę, ale któregoś dnia usłyszał głos Boga, który nakazał mu udać się do kościoła. Nie wiedział, że rada biskupów postanowiła mianować arcybiskupem człowieka, który pojawi się tego dnia w kościele jako pierwszy.

Na początku IV wieku zaczęły się prześladowania chrześcijan. Mikołaj stanął w ich obronie, za co cesarz Dioklecjan kazał go wtrącić do więzienia. Odzyskał wolność dzięki kolejnemu cesarzowi, który szanował chrześcijaństwo. Potem Mikołaj oddał się bez reszty służbie bożej. Kochał bliźnich i uczył ich miłości do drugiego człowieka. Był serdeczny, życzliwy i bezinteresowny. Istnieje na ten temat wiele legend. Po jego śmierci w 345 roku zaczęły krążyć fantastyczne opowieści o jego dokonaniach. Podobno przy jego grobie chorzy zdrowieli, niewidomi odzyskiwali wzrok. A smutnym i zrozpaczonym powracała radość życia i zaufanie do bliźnich. Sława cudotwórcy doprowadziła w końcu arcybiskupa Mikołaja do kanonizacji. Kult Świętego Mikołaja rozprzestrzenił się z czasem po całym świecie. Stał się on najbardziej znanym i kochanym przez wszystkich świętym.

Jak to z tymi skarpetami było

Pewnego dnia spacerujący Mikołaj spotkał biednego chłopca. Podczas rozmowy mężczyzna pożałował, że ma trzy piękne córki, ale nie może ich wydać za mąż, bo nie stać go na wiano. Mikołajowi zrobiło się go bardzo żal. Po powrocie do domu długo o tym myślał i postanowił mu pomóc. Przygotował trzy woreczki z pieniędzmi i wybrał się do chłopca. Ponieważ było już późno, wszyscy spali i drzwi były zamknięte. Wszedł więc na dach i przez otwór w kominie wrzucił woreczki, które wpadły do suszących się w kominku dziewczęcych skarpet. Nazajutrz rano radość była ogromna, a życie małżeńskie wszystkich córek ułożyło się wspaniale.

Tak właśnie na zachodzie powstał zwyczaj wkładania prezentów do skarpet lub butów.



Zagadki





Kulig

Po drodze
zimowej pędzą
silne konie,
Ciągną wielkie
sanie a na nich -
wesolo!
Chociaż śnieżek
prószy, ludzie
uśmiechnięci,
Zaraz przy
ognisku staną
sobie wkoło.

Gdy nadchodzi,
wodę skuwa,
Każdy czapkę
wnet nasuwa,
Śnieg jest sypki,
jak ta mąka,
Sople wiszą w
wielkich
strąkach!



Mróz

W czerwonym
płaszczu nocą się
skrada
I pod choinką
prezenty składa.
Ma długą brodę,
czapkę i laskę,
Odwiedza dzieci, co
obchodzą Gwiazdkę.

Mikołaj



Drzewko to
zawsze zielone,
Na czas Gwiazdki
wystrojone,
Pod nim zaś
Mikołaj Święty
Pozostawił nam
prezenty.



Choinka

Ten śniegowy
panicz
Garnek ma
na głowie,
W miejscu
nosa
marchew,
Ulepił go
człowiek!



Pada z nieba biały proch,
Coś jak gwiazdki albo
groch.

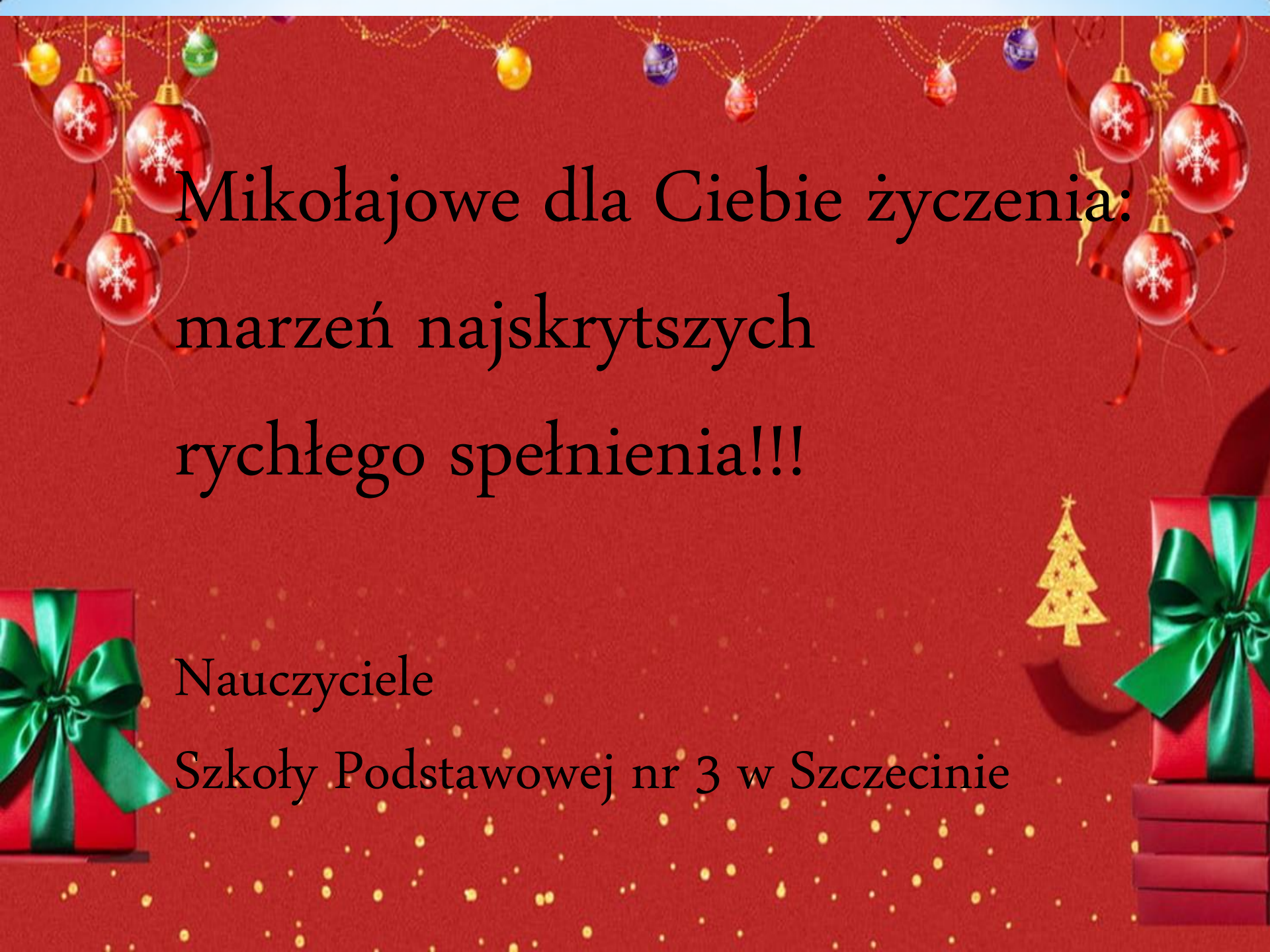
Gdy napada po kolana,
Ulepimy wnet bałwana!



W święta uroczyste,
grudniowe,
Gdy do Wigilii już
wszystko gotowe,
Wisi kolorowa,
okrągła i szklana,
od choinkowych
lampek rozgrzana.



Bombka



Mikołajowe dla Ciebie życzenia:
marzeń najskrytszych
rychłego spełnienia!!!

Nauczyciele

Szkoły Podstawowej nr 3 w Szczecinie